

Nie będzie repolonizacji mediów?

16 stycznia 2018

Od wakacyjnego sezonu ogórkowego do medialnego obiegu nie wracał temat repolonizacji mediów. Wiele wskazuje na to, że projekt dekoncentracji struktury właścicielskiej w tym obszarze po prostu nie będzie wdrażany przez rządzących, którzy liczą na załagodzenie napiętych stosunków z Europą Zachodnią, stąd też zamierzają co najwyżej korzystać z uprawnień przysługujących Urzędowi Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Portal Forsal.pl przytacza rozmowę z wiceministrem kultury Pawłem Lewandowskim, który przyznaje, że projekt odpowiedniej ustawy leży w jego szufladzie i jest w każdej chwili gotowy do procedowania, lecz po prostu nikt obecnie tego nie oczekuje. O rezygnacji z repolonizacji mediów mają też świadczyć słowa nowego premiera Mateusza Morawieckiego z ubiegłotygodniowego spotkania z korespondentami zagranicznych mediów. Szef rządu pytany właśnie o ten projekt miał stwierdzić, że obecnie w tej sprawie „nie ma pośpiechu”.

Najprawdopodobniej wycofanie się z tego rozwiązania jest efektem polityki nowego rządu, obliczonej na poprawę relacji z państwami zachodnimi, które stosując podobne rozwiązania (podczas wspomnianego spotkania Morawiecki powoływał się na przykłady Austrii i Holandii) u siebie, są zdecydowanymi przeciwnikami wdrażania ich w Europie Środkowo-Wschodniej, lamentując oczywiście nad zagrożeniami dla wolności słowa.

Ponadto według portalu Prawo i Sprawiedliwość miało zrozumieć, iż media są częścią międzynarodowej sieci powiązań, stąd też trudne będzie chociażby sprawienie, aby prawo działało wstecz w celu przebudowania rynku funkcjonującego w obecnej formie od wielu lat. Ponadto niektóre kwestie może rozwiązać Urząd

Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który może choćby przyjrzeć się udziałom poszczególnych mediów w rynku reklamowym, gdzie choćby Polsat i TVN kontrolują zdecydowaną większość rynku.

Na podstawie: Forsal.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)